

Sygn. akt **XXIII Ga 578/16**

POSTANOWIENIE

Dnia 6 lipca 2016 r.

Sąd Okręgowy w Warszawie XXIII Wydział Gospodarczy Odwoławczy w składzie:

Przewodniczący:	SSO Alicja Dziekańska
Sędziowie:	SO Aneta Łazarska (spr.) SO Anna Janas
Protokolant:	Prot. sąd. Izabela Szczepanek

po rozpoznaniu w dniu 6 lipca 2016 r. w Warszawie

na rozprawie

sprawy z powództwa (...) spółki z ograniczoną odpowiedzialnością w P.

przeciwko (...) spółce z ograniczoną odpowiedzialnością w W.

o zapłatę

na skutek apelacji powoda

od wyroku Sądu Rejonowego dla m. st. Warszawy w W.

z dnia 31 sierpnia 2015 r., sygn. akt IX GC 4016/14

postanawia:

na podstawie art. 390 § 1 k.p.c. przedstawić do rozstrzygnięcia Sądowi Najwyższemu następujące zagadnienie prawne:

czy w razie wypowiedzenia umowy leasingu przez finansującego na skutek okoliczności, za które korzystający ponosi odpowiedzialność, korzystający może żądać od finansującego zwrotu korzyści uzyskanej ze sprzedaży przedmiotu leasingu?

SSO Aneta Łazarska	SSO Alicja Dziekańska	SSO Anna Janas
--------------------	-----------------------	----------------

Sygn. akt XXIII Ga 578/16

UZASADNIENIE

Powód (...) spółka z ograniczoną odpowiedzialnością w P. wniósł o zasądzenie od pozwanego (...) spółki z ograniczoną odpowiedzialnością w W. kwoty 60.212,94 zł wraz z ustawowymi odsetkami od 29 marca 2013 r. do dnia zapłaty oraz kosztów postępowania, tytułem rozliczenia umów leasingu.

Wyrokiem z 31 sierpnia 2015 r. Sąd Rejonowy dla m. st. Warszawy w W. oddalił powództwo oraz zasądził od powoda na rzecz pozwanego kwotę 3.617 zł tytułem zwrotu kosztów procesu.

Sąd Rejonowy ustalił, że 15 lutego 2008 r. pomiędzy (...) spółką z ograniczoną odpowiedzialnością w W., a (...) spółką z ograniczoną odpowiedzialnością w P. (...), leasingobiorca) została zawarta umowa leasingu nr (...), której przedmiotem było wydanie przez leasingodawcę na rzecz leasingobiorcy do odpłatnego używania samochodu marki L. (...), rok produkcji 2007. Zgodnie z § 1 ust 4 przedmiot leasingu pozostawał przez czas trwania umowy własnością leasingodawcy. Przed zawarciem umowy leasingu leasingobiorca uiszczył na rzecz leasingodawcy opłatę wstępną w kwocie 59.199,77 zł oraz zaliczkę na zakup samochodu w wysokości 10.000 zł. Pismem z 28 listopada 2011 r. T. (...) w związku z brakiem spłaty należności wynikających z umowy leasingu z 15 lutego 2008 r., wypowiedział (...) przedmiotową umowę. Leasingobiorca został poinformowany również, że kwota uzyskana ze sprzedaży pojazdu po odjęciu kosztów windykacyjnych pomniejszy zadłużenie pozostałe do całkowitego rozliczenia zobowiązania wynikającego z umowy.

W momencie rozwiązania umowy i odebrania przedmiotu leasingu zaległość (...) względem T. (...) wynosiła 15.675,06 zł. (...) zwrócił T. (...) przedmiot leasingu. T. (...) sprzedał przedmiot leasingu za cenę 75.888 zł. W sumie (...) spłaciła ponad 160.000 zł.

Pismem z 18 marca 2013 r. (...) wezwał T. (...) do ostatecznego rozliczenia umowy leasingu oraz zwrotu na rzecz leasingobiorcy kwoty 60.212,94 zł stanowiącej różnicę pomiędzy ceną sprzedaży przedmiotu leasingu, a kwotą zaległości w związku z zakończeniem umowy w terminie 7 dni od otrzymania wezwania. Zdaniem powoda w związku z zakończeniem umowy leasingu pozwany uzyskał korzyść w wysokości 60 212,94 zł. Jako podstawę dochodzonego roszczenia powód wskazał art. 709¹⁵ k.c.

W piśmie z 4 kwietnia 2013 r. T. (...) wyjaśnił, że do rozwiązania umowy leasingu doszło z winy korzystającego, czego konsekwencją był zwrot przedmiotu leasingu właścicielowi. Stwierdził jednocześnie, że nie widzi podstawy żądania zapłaty wskazanej kwoty.

Sąd Rejonowy uznał, że powództwo nie zasługiwało na uwzględnienie. Powód stał na stanowisku, że przysługująca pozwanemu należność z tytułu niezapłaconych rat leasingowych (15.675,06 zł) powinna być pomniejszona o wartość odzyskanego przedmiotu leasingu, a po dokonaniu sprzedaży przedmiotu leasingu i uwzględnieniu korzyści z jego sprzedaży (75.888 zł) pozwany stał się bezpodstawnie wzbogacony o kwotę 60.212,94 zł, która to kwota wynika z dokonanych przez powoda rozliczeń.

Sąd Rejonowy w swych rozważaniach, jako źródło roszczenia o odszkodowanie umowne z umowy leasingu wskazał art. 709¹⁵ k.c., zgodnie z którym w razie wypowiedzenia przez finansującego umowy leasingu na skutek okoliczności, za które korzystający ponosi odpowiedzialność, finansujący może żądać od korzystającego natychmiastowego zapłacenia wszystkich przewidzianych w umowie, a nie zapłaconych rat, pomniejszonych o korzyści, jakie finansujący uzyskał wskutek ich zapłaty przed umówionym terminem i rozwiązania umowy leasingu.

Sąd Rejonowy zważył również, iż powód mógłby powoływać się na przepis art. 709¹⁵ k.c. jedynie w sytuacji, w której to pozwany żądałby od niego zapłaty kwoty 15.675,06 zł będącej zadłużeniem wynikającym z umowy leasingu. Przepis ten pełni bowiem funkcję odszkodowania za szkodę wyrządzoną finansującemu wskutek naruszenia przez korzystającego umowy leasingu z przyczyn, za które on odpowiada. Pełna jednak kwota ustalonych w umowie, a niezapłaconych rat, mogłaby przewyższać uszczerbek powstały w majątku finansującego, czyli wykroczać poza wyznaczone przez art. 361 § 2 k.c. granicę dopuszczalnej wysokości odszkodowania. Dlatego w art. 709¹⁵ k.c. przewidziano pomniejszenie kwoty umówionych, a niezapłaconych rat o dwa rodzaje korzyści: o korzyści, jakie finansujący uzyskał w skutek zapłaty rat przed terminem określonym w umowie leasingu i po drugie, o korzyści jakie finansujący uzyskał wskutek rozwiązania umowy leasingu w następstwie jej wypowiedzenia. W tym przypadku taką korzyścią byłaby sprzedaż pojazdu stanowiącego przedmiot leasingu. Wtedy i tylko wtedy powód mógłby skorzystać z dyspozycji tego przepisu

broniąc się przed roszczeniem powoda. Sąd Rejonowy podkreślił natomiast, iż z przepisu tego powód nie może wywodzić swojego roszczenia. Nie jest bowiem uprawniony do żądania od pozwanego kwoty, którą ten uzyskał za sprzedaż własnego pojazdu. Przeciwnie rozumowanie prowadziłoby do bezpodstawnego wzbogacenia, ale po stronie powoda. Uzyskałby on bowiem korzyść pieniężną do swojego majątku, względem pozwanego, który jako pełnoprawny właściciel korzyść tę winien rzeczywiście osiągnąć.

Sąd Rejonowy uznał też, że nie doszło do bezpodstawnego wzbogacenia pozwanego, o korzyść jaką miałyby uzyskać w wyniku rozliczenia umowy leasingu. W myśl art. 405 k.c., kto bez podstawy prawnej uzyskał korzyść majątkową kosztem innej osoby, obowiązany jest do wydania korzyści w naturze, a gdyby to nie było możliwe, do zwrotu jej wartości. Pozwany wypełnił wszystkie obowiązki wynikające z umowy leasingu, zatem jego działanie nie może być uznane za działanie bezprawne. Nie zachodził związek przyczynowy pomiędzy działaniem pozwanego, a uszczerbkiem powoda.

Zobowiązanie z tytułu bezpodstawnego wzbogacenia powstaje przy zaistnieniu trzech przesłanek. Po pierwsze, korzyść musi być uzyskana bez podstawy prawnej, co ma miejsce, gdy u jej podstaw nie leży ani czynność prawna, ani przepis ustawy, ani orzeczenie sądu lub decyzja administracyjna. Po drugie, korzyść musi mieć wartość majątkową, możliwą do określenia w pieniądzu. Po trzecie, korzyść musi być uzyskana kosztem innej osoby, co oznacza istnienie powiązania pomiędzy wzbogaceniem po jednej stronie, a zubożeniem po drugiej stronie. Jeżeli miało miejsce bezpodstawne wzbogacenie, to powstaje obowiązek wydania uzyskanych korzyści. Szczególnym rodzajem bezpodstawnego wzbogacenia jest tzw. świadczenie nienależne, o którym mowa w art. 410 k.c. Stosownie do § 2 powołanego przepisu, świadczenie jest nienależne m.in. wtedy, gdy podstawa świadczenia odpadła lub zamierzony cel świadczenia nie został osiągnięty.

Konstatując swe rozważania Sąd Rejonowy wskazał, iż obecnie brak jest przepisu szczególnego stanowiącego podstawę roszczeń powoda z tytułu umowy leasingu, w szczególności nie może nim być art. 709¹⁵ k.c., którego celem jest przede wszystkim zrekompensowanie szkody poniesionej przez leasingodawcę, zakupującego przedmiot leasingu z własnych środków, wedle wyboru leasingobiorcy.

Apelację od powyższego wyroku wniósł powód zaskarżając go w całości. Skarżący zarzucił Sądowi Rejonowemu naruszenie prawa materialnego tj. art. 405 k.c. oraz art. 709¹⁵ k.c.

Sąd Okręgowy zważył, co następuje:

Przy rozpoznawaniu apelacji powstało zagadnienie prawne budzące poważne wątpliwości, a dotyczy ono tego, czy w razie wypowiedzenia umowy leasingu przez finansującego na skutek okoliczności, za które korzystający ponosi odpowiedzialność, korzystający może żądać od finansującego zwrotu korzyści uzyskanej ze sprzedaży przedmiotu leasingu.

Przez umowę leasingu finansujący zobowiązuje się w zakresie swojego przedsiębiorstwa, nabyć rzecz od oznaczonego zbywcy na warunkach określonych w tej umowie i oddać tę rzecz korzystającemu do używania albo do używania i pobierania pożytków przez czas oznaczony, a korzystający zobowiązuje się zapłacić finansującemu w uzgodnionych ratach wynagrodzenie pieniężne równe co najmniej cenie lub wynagrodzeniu z tytułu nabycia rzeczy przez finansującego. (...) jest umową konsensualną, odpłatną, dwustronnie zobowiązującą i wzajemną.

W praktyce wyróżnia się kilka postaci leasingu m.in. leasing finansowy, w którym finansujący oddaje korzystającemu rzecz, nabytą wcześniej od osoby trzeciej, do używania na czas zazwyczaj dopowiadający okresowi, w jakim zachowuje ona swą pełną przydatność gospodarczą (nazywanym okresem pełnej amortyzacji), a korzystający zobowiązuje się uiszczać opłaty leasingowe, których suma za cały okres trwania umowy odpowiada cenie nabycia tej rzeczy i innych związanych z tym kosztów, powiększonej o zysk finansującego oraz leasing operacyjny, w którym rzecz będąca przedmiotem leasingu oddawana jest korzystającemu na krótki okres, niepokrywający się z czasem jej gospodarczej przydatności, a uiszczane przez niego opłaty mają postać świadczeń okresowych.

W judykaturze dominuje stanowisko (wyrok SN z dnia 9 września 2010 r., I CSK 641/09), iż natychmiastowa, tj. z chwilą rozwiązania umowy leasingu wskutek jej wypowiedzenia, zapłata finansującemu przez korzystającego wszystkich przewidzianych w umowie, a nieuiszczonych rat ma na celu przywrócenie takiego stanu, w jakim finansujący znajdowałby się, gdyby korzystający należycie wykonywał umowę leasingu i nie dał powodów do jej przedwczesnego zakończenia. Pełni zatem funkcję odszkodowania za szkodę wyrządzoną finansującemu wskutek naruszenia przez korzystającego umowy leasingu z przyczyn, za które on odpowiada. Pełna jednak kwota ustalonych w umowie, a niezapłaconych rat, mogłaby przewyższać uszczerbek powstały w majątku finansującego, czyli wykroczać poza wyznaczone przez art. 361 § 2 k.c. granicę dopuszczalnej wysokości odszkodowania. Dlatego w art. 709¹⁵ k.c. przewidziano pomniejszenie kwoty umówionych, a niezapłaconych rat o dwa rodzaje korzyści: o korzyści, jakie finansujący uzyskał w skutek zapłaty rat przed terminem określonym w umowie leasingu i po drugie, o korzyści jakie finansujący uzyskał wskutek rozwiązania umowy leasingu w następstwie jej wypowiedzenia.

Pomniejszenie to jest oparte na założeniach *compensatio lucri cum damno*. Zgodnie z art. 709¹⁵ k.c. finansujący może żądać od korzystającego, z chwilą rozwiązania umowy wskutek jej wypowiedzenia, nie tylko zapłaty rat, których terminy wymagalności przypadły przed tą chwilą, ale i wszystkich pozostałych umówionych rat, których ustalone terminy wymagalności przypadają po tej chwili. Według omawianego przepisu, ostatnio wymienione raty stają się, więc natychmiast wymagalne z chwilą rozwiązania umowy leasingu, wskutek jej wypowiedzenia i do tych właśnie rat ma zastosowanie rozwiązanie, które przewiduje pomniejszenie wypłaconych finansującemu rat o korzyści, jakie finansujący uzyskał wskutek ich zapłaty przed umówionym terminem.

Z wyroku Sądu Apelacyjnego we Wrocławiu z 25 kwietnia 2012 r. w sprawie o sygn. I ACa 396/12, z którego wynika, że art. 709¹⁵ k.c. przede wszystkim ma na celu zrekompensowanie szkody poniesionej przez leasingodawcę, zakupującego przedmiot leasingu z własnych środków, wedle wyboru leasingobiorcy, z zamiarem osiągnięcia zysku z oddania go do używania, a nie na potrzeby własne. Cel kompensacyjny zostaje spełniony przez natychmiastową spłatę wszystkich przewidzianych umową, niezapłaconych jeszcze rat, pomniejszonych o korzyści wynikające z wcześniejszej spłaty oraz przedwczesnego rozwiązania umowy. Nie jest taką korzyścią samo odzyskanie przedmiotu leasingu, skoro w założeniu nie miał on służyć leasingodawcy i jako taki jest dla niego bezwartościowy. Jest nią natomiast bądź zysk z powtórnego oddania rzeczy w leasing bądź to cena z jej sprzedaży, przy czym leasingobiorca, który doprowadził do rozwiązania umowy, nie może oczekiwać od leasingodawcy ponadprzeciętnego wysiłku w poszukiwaniu kolejnego leasingobiorcy czy optymalnego nabywcy.

Jak wskazuje się w judykaturze art. 709¹⁵ k.c. przewiduje możliwość dochodzenia przez finansującego odszkodowania w celu przywrócenia sytuacji w jakiej znajdowałby się, gdyby korzystający umowę realizował należycie. Przedmiotowa odpowiedzialność korzystającego wobec finansującego została scharakteryzowana jako kontraktowa odpowiedzialność odszkodowawcza. Powyższe zakwalifikowanie owego roszczenia wiąże się z zastosowaniem art. 361 § 2 k.c., bowiem odszkodowanie ma na celu przywrócić stan sprzed zdarzenia wywołującego szkodę, a nie może przewyższyć uszczerbku powstałego w majątku poszkodowanego. Przy zastosowaniu tego przepisu dopuszcza się zatem zaliczenie na poczet szkody korzyści uzyskanych przez poszkodowanego, w tej sytuacji finansującego. Z treści przepisu wynika, że uwzględnieniu podlegają korzyści jakie finansujący uzyskał wskutek zapłaty rat przed umówionym terminem oraz korzyści wynikające z rozwiązania umowy. Pierwszy rodzaj korzyści odnosi się do przypadku, w którym finansujący uzyskuje zapłatę rat przed terminem ich pierwotnej wymagalności, zatem nie jest w dalszym ciągu obowiązany do kredytowania korzystającego, w efekcie nie przysługuje mu z tego tytułu wynagrodzenie. Drugi typ korzyści jest związany z odzyskaniem przez finansującego przedmiotu leasingu oraz swobodą w decydowaniu o jej losach. Sąd Najwyższy niejednokrotnie dopuszczał możliwość uwzględnienia tych korzyści w sytuacji sprzedaży, zawarcia nowej umowy leasingu lub oddania w najem lub dzierżawę przedmiotu leasingu. Wysokość tej korzyści miałaby wynikać z transakcji rynkowej. (Por. uzasadnienie wyroku Sądu Najwyższego z 9 września 201, sygn. akt I CSK 641/09, Legalis 367089, wyroku Sądu Najwyższego z 14 lipca 2010 r., sygn. akt V CSK 4/10, Legalis 255245).

Wobec powyższego jeśli dopuszcza się możliwość pomniejszenia odszkodowania dochodzonego przez finansującego, o korzyści uzyskane przez niego wskazane w art. 709¹⁵ k.c. w imię zasady ujętej w art. 361 § 2 k.c., bowiem poszkodowany nie może zostać wzbogacony na skutek naprawienia szkody, to powstaje pytanie, czy art. 709¹⁵ k.c. umożliwia dochodzenie roszczenia w postaci kwoty przewyższającej poniesioną szkodę.

Wprawdzie literalne brzmienie art. 709¹⁵ k.c., na co powołuje się pozwany dopuszcza wyłącznie po stronie finansującego roszczenie o natychmiastowe zapłacenie wszystkich przewidzianych rat wraz z uwzględnieniem rozliczenia uzyskanych korzyści. Niemniej jednak w związku z uznaniem odpowiedzialności korzystającego za odszkodowawcą powinna istnieć możliwość dochodzenia, przez korzystającego, roszczenia przewyższającego szkodę poniesioną przez finansującego zgodnie z zasadą określoną w art. 361 § 2 k.c. Dopuszczenie możliwości potrącenia korzyści uzyskanych z rozwiązania umowy leasingu jedynie w sytuacji, gdy finansujący dochodzi zapłaty przysługującego mu odszkodowania, z jednoczesnym wyłączeniem możliwości dochodzenia roszczenia z tytułu uzyskania odszkodowania przewyższającego szkodę prowadziłoby do nieuzasadnionej nierówności stron w tym zakresie. Podstawę roszczenia powoda mógłby więc stanowić art. 709¹⁵ k.c. w zw. z art. 361 § 2 k.c., które umożliwiłaby dochodzenie roszczenia z tytułu rozliczenia umowy leasingu korzystającemu.

Niemniej można bronić poglądu, który przyjął Sąd Rejonowy, że powód nie może domagać się zwrotu uzyskanej wartości ze sprzedaży pojazdu. Sąd Rejonowy uznał bowiem, że po stronie powoda nie wystąpiła jakakolwiek szkoda ani zdarzenie powodujące ewentualną szkodę stanowiło *condictio sine qua non* uzyskania korzyści. Finansujący na skutek wypowiedzenia umowy leasingu odzyskał przedmiot, który był jego własnością. W konsekwencji zbył on pojazd będący jego własnością, zatem korzyść z tego wynikająca w naturalny sposób przysługuje jemu jako, właścicielowi. Nie ma znaczenia fakt, że, w ocenie powoda, pozwany dokonując sprzedaży pojazdu oraz końcowego rozliczenia stał się wzbogacony. Być może ostateczne rozliczenie przedmiotowej umowy leasingu okazało się korzystne dla pozwanego, to jednak wzbogacenie to nie nastąpiło bez podstawy prawnej.

Niezależnie też od tych stanowisk rozważania wymaga także możliwość zastosowania art. 405 k.c. i uznanie, że finansujący nie dokonując rozliczenia w aspekcie uzyskanej ceny sprzedaży bezpodstawnie się wzbogacił kosztem korzystającego. Dyspozycja art. 405 k.c. wyznacza trzy podstawowe przesłanki powstania roszczenia o zwrot wzbogacenia, a mianowicie wymaga się, aby: doszło do wzbogacenia majątku jednej osoby, uzyskanego kosztem majątku innej osoby, wzbogacenie i zubożenie pozostawały ze sobą w związku z tym rozumieniu, iż wzbogacenie jest wynikiem zubożenia, a zatem by miały wspólne źródło oraz aby wzbogacenie nastąpiło bez podstawy prawnej. W ocenie Sądu Okręgowego należałoby wyjść od kwestii, iż z uwagi na wypowiedzenie umowy leasingu po stronie finansującego powstało roszczenie odszkodowawcze, które ma za zadanie przywrócić stan, jaki istniałby, gdyby umowa nie została rozwiązana. W skład odszkodowania, w głównej mierze mają wejść raty przewidziane w umowie, a jeszcze nie uiszczone przez korzystającego, pomniejszone o korzyści uzyskane przez finansującego. Skoro roszczenie odszkodowawcze przysługujące finansującemu ma być pomniejszone o korzyści jakie uzyska na skutek zakończenia umowy leasingu z uwagi na art. 361 § 2 k.c. i zasadę w nim wyrażoną tj. wysokość odszkodowanie nie może przewyższać poniesionej szkody. Brak dokonania potrącenia korzyści uzyskanych z sprzedaży przedmiotu leasingu stanowi wzbogacenie majątku finansującego kosztem majątku korzystającego.

Finansujący na skutek wcześniejszego rozwiązania umowy leasingu otrzymuje jej przedmiot, którym może dysponować, a korzystający jest nadto zobowiązany do zapłaty pozostałego wynagrodzenia wynikającego z umowy pomniejszonego jedynie o wynagrodzenie, które finansujący by uzyskał gdyby w dalszym ciągu kredytował nabycie przedmiotu leasingu. Wskazać zatem należy, że finansujący odzyskuje przedmiot leasingu, wprawdzie będący jego własnością, za który jednak uzyskał cenę nabycia od korzystającego, który nie może już korzystać z przedmiotu leasingu. Zdaniem Sądu Okręgowego wzbogacenie następuje bez podstawy prawnej, bowiem dochodzi do niego na skutek uzyskania przez finansującego odszkodowania przewyższającego poniesioną szkodę. Należy bowiem pamiętać o tym, że przy wcześniejszym rozwiązaniu umowy leasingu korzystający jest obowiązany do zapłaty całego wynagrodzenia za przedmiot umowy, z jednoczesnym obowiązkiem zwrotu przedmiotu leasingu.

Podkreślić również należy, że w okolicznościach przedmiotowej sprawy celem umowy leasingu było nie tylko umożliwienie powodowi korzystania z pojazdu w zamian za określone raty, lecz również zgodnie z § 9 OWU zapewnienie możliwości wykupu pojazdu na preferencyjnych warunkach. Z chwilą rozwiązania umowy wskutek przedterminowego wypowiedzenia umowy zamierzony cel świadczenia powoda w rozumieniu art. 410 § 2 k.c., jakim był zakup pojazdu na preferencyjnych warunkach nie został osiągnięty. Pozwany zaś uzyskał korzyści znacząco przewyższające wartość pojazdu, określoną jako cena zakupu w umowie na 121311 zł. (...) zwrócił T. (...) przedmiot leasingu a T. (...) sprzedał przedmiot leasingu za cenę 75.888 zł. W sumie (...) spłaciła ponad 160.000 zł. W momencie rozwiązania umowy i odebrania przedmiotu leasingu zaległość (...) względem T. (...) wynosiła zaś zaledwie 15.675,06 zł, czyli równowartość jednej i ostatniej raty. Dodać też należy, że powód był uprawniony do nabycia pojazdu za cenę 1213 zł, wskutek jednak wypowiedzenia umowy leasingu przez pozwaną utracił prawo do wykupu pojazdu. Te argumenty również przemawiają za uznaniem, iż w razie wypowiedzenia umowy leasingu przez finansującego na skutek okoliczności, za które korzystający ponosi odpowiedzialność, korzystający może żądać od finansującego zwrotu korzyści uzyskanej ze sprzedaży przedmiotu leasingu.

Nadmienić również należy, że Sąd Najwyższy w uzasadnieniu wyroku z 14 lipca 2010 r., sygn. akt V CSK 4/10, dopuścił możliwość zastosowania art. 405 k.c. przy bezskutecznym potrąceniu wierzytelności z tytułu niezapłaconych rat z wierzytelnością korzystającego. Jednakże z uwagi na brak podniesienia zarzutu naruszenia art. 405 k.c. Sąd Najwyższy nie wypowiedział się szerzej w tym zakresie.

Z tych wszystkich względów Sąd Okręgowy z mocy art. 390 § 1 k.p.c. w zw. z art. 397 § 2 k.p.c. postanowił przedstawić Sądowi Najwyższemu do rozstrzygnięcia wskazane wyżej zagadnienie prawne.